



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 9 (488)/2005

ISSN 1230-9990

„Krótkofalowiec Polski” - organ prasowy
ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa

Redaktor Naczelny

Wiesław Paszta SQ5ABG
sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców

Sekretariat ZG PZK

ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
Tel/fax (52) 372-16-15,
e-mail: hqpzk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797

Centralne Biuro QSL – adres jw.

Prezydium ZG PZK

Prezes:

Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@belid.pl

Wiceprezesa:

Ewa Kotodziejska SP1LOS
ewasp1los@pzk.org.pl

Dariusz Mankiewicz SP2HQY

Sekretarz generalny:

Bogdan Machowiak SP3IQ
sp3iq@pzk.org.pl

Skarbnik:

Aleksander Markiewicz SP2UKA
sp2uka@pzk.org.pl

Główna Komisja Rewizyjna

Przewodniczący:

Maciej Kędziński SP9DQY
sp9dqy@pzk.org.pl

Członkowie GKR: Zdzisław Chyba SP3GIL,

Bogdan Trych SP3VJ,
Jarosław Dyś SP5CTD,
Stanisław Czochara SP8BIA

Inne funkcje przy ZG PZK

Award Manager:

Augustyn Wawrzyniak SP6BOW
sp6bow@pzk.org.pl

ARDF Manager:

Krzysztof Słomczyński
SP5HS ardf@pzk.org.pl

IARU-MS Manager:

Jerzy Gierszewski SP3DBD
sp3dbd@poczta.onet.pl

IARU Liason Officer:

Wiesław Wysocki SP2DX
sp2dx@chello.pl

VHF Manager:

Zdzisław Bieńkowski SP6LB
pkukf@pzk.org.pl

KF Manager:

Adam Perz SP5JTF sp5jtf@pzk.org.pl

QTH Manager:

Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl

Packet Radio Manager:

Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:

Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC
sp3tyc@wp.pl

Od redakcji

Oddajemy w Wasze ręce następny numer „KP” w nowej szacie graficznej. Jest to kolejny krok w stronę odbudowy naszego miesięcznika. Mam nadzieję, że ta forma wydawnicza, którą będziemy kontynuować, przypadnie do gustu nam wszystkim.

Mija kolejny miesiąc jubileuszowego roku naszego Związku. Odbyło się szereg spotkań, prelekcji i sesji popularnonaukowych. Mamy jeszcze 4 miesiące na zorganizowanie spotkań, które będą propagować nasz dotychczasowy dorobek. Przekazanie do Muzeum Powstania Warszawskiego repliki radiostacji powstańczej „Burza”, odtworzonej przez środowisko krótkofalowców warszawskich, czy kolejne spotkanie krótkofalowców w Gliczarowie Górnym i na Dylewskiej Górze, były w sierpniu taką okazją.

W sierpniu minął termin wymiany licencji krótkofalarskich. Dla wielu stało się to okazją do odkurzenia swoich licencji i drogą powrotu w szeregi naszej organizacji. W najbliższym czasie będzie znana liczba potwierdzonych licencji i może się nagle okazać, że członkowie PZK stanowić będą 1/3 licencjonowanych nadawców. Jest to także czas podsumowania na spokojnie kolejnego zrywu stacji SP w zawodach HQ. Drugie miejsce na świecie zajęte w zeszłym roku mocno zdopingowało polskich nadawców a wiadomo... w miarę jedzenia apetyt rośnie.

Dwa miesiące wakacji i wypoczynku są, zwłaszcza dla „mieszczuchów”, wymarzoną porą na spokojne bezzakłócenie nadawanie z terenowych QTH, aktywację nowych powiatów czy włączenie się do aktywacji programu zamkowego. Podejrzewam, że biura QSL przeżyją potężną dawkę kart QSL. Na temat pracy Biura QSL polecam artykuł opracowany przez Kolegów z CB QSL pod wodzą Zbyszka SP2IU.

W dalszym ciągu redakcja prosi o nadsyłanie swoich uwag i spostrzeżeń dotyczących redagowania naszego pisma na adres: sq5abg@o2.pl.

Wiesław SQ5ABG

Spotkanie z ministrem środowiska

W poniedziałek 1 sierpnia br. odbyło się spotkanie ministra środowiska Tomasza Podgajnika z przedstawicielami PZK. Spotkanie zostało zorganizowane staraniem Jerzego Zygmunta Szymańskiego, posła do Sejmu RP, autora interpelacji poselskiej w sprawie konfliktu przepisów ustawy Prawo Ochrony Środowiska oraz aktualnych rozporządzeń z naszym prawem do bycia krótkofalowcami. Poza mną - prezesem PZK, obecni byli poseł Jerzy Zygmunt Szymański, Witek SP9MRO oraz Dionizy SP6IEQ. Nasi koledzy znaleźli się w gabinecie ministra z racji współtworzenia podstawowego materiału do dyskusji, w czym ważną rolę odegrali również Robert SP6RGB, Hubert SP6RT oraz Bogdan SP3IQ.

Nasze propozycje skierowane do ministerstwa z grubsza rzecz biorąc polegają na uproszczeniu procedur uzyskiwania akceptacji ze strony władz szczebla podstawowego dla naszej pracy w ro-

zumieniu przepisów o ochronie środowiska. Materiał prześle zainteresowanym na życzenie. Jest to tylko propozycja, za to wyjątkowo dobrze opracowana pod względem merytorycznym.

Od ministra otrzymaliśmy obietnicę konstruktywnego podejścia do tego tematu ze strony resortu. To dla nas jedna z najważniejszych obecnie spraw. I najtrudniejsza, z jaką spotkałem się w przeciągu ostatnich 5 lat mojej służby dla PZK. Wiedzą o tym ci z Was, którzy uważnie śledzą wszelkie informacje o naszej działalności oraz ukazujące się przepisy.

W trakcie spotkania mieliśmy okazję asystować panu Ministrowi podczas złożenia kwiatów pod tablicą upamiętniającą wydarzenia z okresu okupacji oraz Powstania Warszawskiego na budynku Ministerstwa przy ul. Wawelskiej. Było to związane z 61. rocznicą tego bohaterskiego zrywu mieszkańców stolicy.

Piotr SP2JMR

Krótkofalarstwo rodzinne

Trudno oprzeć się urokowi krótkofalarstwa tym, którzy po raz pierwszy w jakiś sposób zetknęli się z tym hobby. Bo krótkofalarstwo można przyrównać do pięknej dziewczyny, w której większość zakochuje się po uszy. Bo czymże jest stałe pielęgnowanie i adorowanie sprzętu, anten i tych wszystkich dodatków technicznego wyposażenia będącego potrzebnym do zrobienia tej jedynej niepowtarzalnej i długo wyczekiwanej łączności. Nie ma nieraz czasu na zajęcie się zleconym nam pracom domowym, co w niektórych pieleszach rodzinnych może doprowadzić do otwartych konfliktów, nie mówiąc o codziennych QRM-ach, które większości hamsów są znane również z autopsji. Co w takim razie zrobić? Najlepiej jest zachęcić nasze YL czy XYL do zainteresowania się naszym

➔ na str. 3

Kilka zdań o działalności Centralnego Biura QSL

Centralne Biuro QSL PZK działa w niezmiennym składzie już ponad 5 lat. Skład ten stanowią czynni krótkofalowcy i doświadczeni DX-owcy, czyli Ryszard SP2IW i Zbyszek SP2IU. Temat wymiany kart QSL jest im doskonale znany. I to nie tylko teoretycznie. Będąc aktywnymi w eterze, odczuwają smak tej małej karteczki bardzo dobrze. Gdyby zatrudnić i przeszkolić osoby z „ulicy”, niebędące czynnymi krótkofalowcami, to naprawdę niemożliwe by było, aby te osoby odróżniały znaki wywoławcze typu 4X, 4N, HN, T8 i wiele innych, w tym nowo wprowadzanych, a karty w grupie alfabetycznej by były jedna po drugiej, a nie 4N w grupie YU. Z takimi błędami docierają do Biura karty z kraju od wielu HAMS. Trzeba przyznać, że nasi Koledzy też nie czytają aktualnych informacji nawet o krajowych QSL Managerach. Dla przykładu karty dla HF75PZK przychodzą na znaki operatorów, a nie managera tej stacji, czyli Kol. SP3IQ, podobnie jest z SP0PAPA i wielu innymi stacjami okolicznościowymi. Czasami wygląda to tak, jakby karty układała rodzina krótkofalowca, a nie on sam. Gorzej jednak, bo takie przypadki często zdarzają się u QSL managerów oddziałowych.

Obecny system wykorzystujący pracę społeczną okręgowych QSL managerów, jest najtańszym rozwiązaniem, biorąc pod uwagę fakt, że oddziały zlokalizowane w miejscu siedziby Okręgowego QSL managera

teoretycznie otrzymują karty „od ręki”. Tak jest w około 10 oddziałach.

Przy okazji, bardzo dziękujemy wszystkim Okręgowym i Oddziałowym Managerom za owocną współpracę. Ich wkład społeczny, pozwala utrzymywać składkę członkowską na stałym poziomie.

Jest jednak mała grupa członków PZK, która ślepo zwalcza ten system i chce przywrócić poprzedni, czyli Centralne Biuro – Oddziały. Szczególną aktywność w tym kierunku wykazuje kilku znanych nie z eteru, a raczej z list dyskusyjnych PZK krótkofalowców-teoretyków. Tylko w swoich wywodach nic nie wspominają o kosztach. Trudno brać poważnie ich rozważania, ponieważ ich aktywność w eterze jest gorsza niż znikoma. Nie czują tematu, a zabierają najwięcej na ten temat głos, chyba po to aby storpedować istniejący stan rzeczy. Na ten temat powinni wypowiadać się czynni w eterze krótkofalowcy, którym praktycznie zależy na szybkiej i solidnej obsłudze.

Prawdą jest, że obecny system nieco wydłuża drogę karty, ale trzeba się przyjrzeć głównie obiegowi QSL w samych oddziałach. Tam są największe opóźnienia. W Centralnym Biurze QSL karty nie zalegają! Bardzo rzadko nagromadzi się większa ilość kart od dostawców zagranicznych w takim stopniu, aby opóźnić wysyłkę na kraj dłużej niż tydzień lub

dwa. Są to sporadyczne przypadki występujące szczególnie w okresach przedwakacyjnych. Np. w miesiącu czerwcu tego roku przyszło w jednym dniu ponad 100 kg kart z zagranicy w tym 80 kg kart z Włoch...

Występujące utrudnienia spowodowane są już przy wpisywaniu karty przez krótkofalowca. Nieczytelny znak stacji, szczególnie gdy w prefiksie występują litery U/V, I/J, HN/YI, O/Q czy też zero, często mylone z literą O. Także formaty kart przekraczają często znacznie dopuszczalne rozmiary. Te QSL-ki nie mieszczą się w pakietach! Złe jest też sortowanie alfabetyczne. Z jednego oddziału, przykładowo, Anglicy występują wiele razy. A więc G, M, 2M, GW, GC itd. A to wszystko to jedno biuro RSGB! Zakładanie banderolki na grupie kart ma sens tylko wtedy, gdy jest ich kilka i więcej. Ale na jednej karcie to już znaczne utrudnienie. Odwracanie kart raz awers od góry, a raz rewers, to następne kłopotliwe utrudnienie. Odreżne pismo przy wpisywaniu znaku, to dalszy temat. Wielu kolegów nie dba w ogóle o wpis QSL managera, o ile taki występuje. A przecież leży to w jego interesie. Chcąc otrzymać wartościową kartę, obowiązkowo trzeba to zrobić. Dużą pomocą w obrocie krajowym jest podawanie numerów biur poszczególnych OT.

Jeden z oddziałów przysłał karty bezpośrednio do Centralnego Biura, a w kartonie są stopy od poszczególnych

nadawców, jakoś tam przez niego poukładane, ale brak sortowania całej przesyłki od całego oddziału! W takim wypadku jeden kraj występuje tyle razy, ilu nadawców załączyło swoje karty, czyli kilka czy kilkanaście razy! Taką paczkę rozkładamy znacznie dłużej niż inne. Najlepiej pakowane karty QSL to przesyłki z Katowic, Warszawy, Lublina, Szczecina i Debrzna.

Sen z oczu spędzają nam zmiany okręgów przez nadawców. Przykładowo Kolega SP5KP w okręgu SP8, SP3MGM w SP1 i wielu, wielu innych. Oddziały walczą o nowych członków, ale czy to muszą być krótkofalowcy z innych okręgów? Liczba takich przypadków rośnie i rośnie. To powoduje, że prawie każda karta musi przejść przez ręce Ryszarda SP2IW. Tu przy okazji wyjaśnienie. Istnieje w CB QSL podział obszarów działania. Ryszard SP2IW przyjmuje karty zagraniczne i wysyła je na kraj. Natomiast Zbyszek SP2IU przyjmuje karty z kraju i wysyła je do odbiorców zagranicznych.

Cały czas bierzemy pod uwagę koszty wysyłek. Dobieramy odpowiednio tak przesyłkę wagowo, aby była korzystna pod względem opłaty.

Niezależnie od obowiązków z urzędu, prowadzona jest własna baza QSL Managerów. Pomaga to w uzupełnianiu na przysyłanych kartach QSL brakujących informacji oraz uzupełniane są źle odebrane i wpisane znaki wywoławcze.

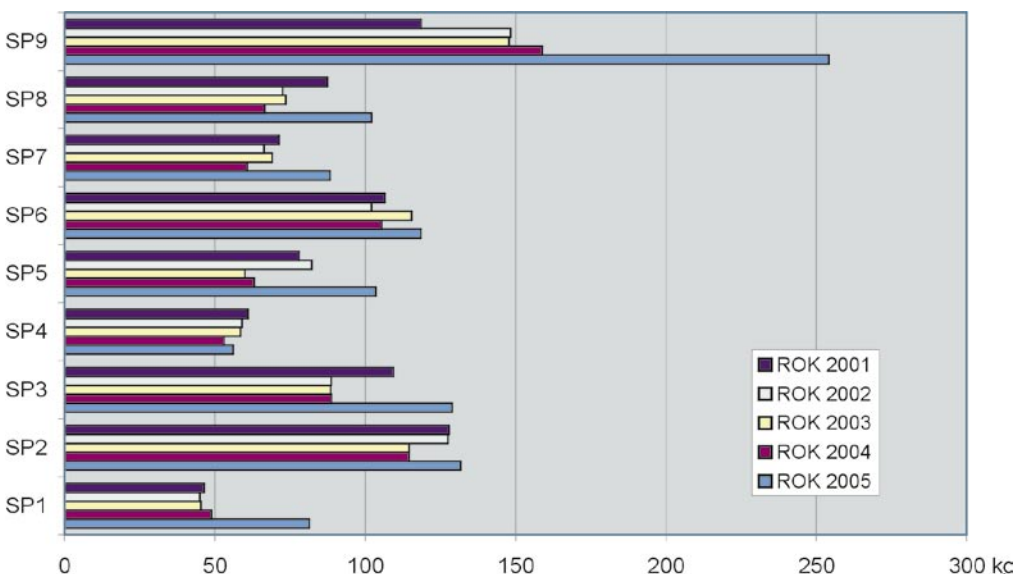
CB QSL ściśle współpracuje z Kolegami prowadzącymi biura okręgowe. Bardzo korzystny układ jest z SP2 i SP3. We własnym zakresie dokonuje się wymiany przesyłek, a pomagają przy tym Koledzy odbywający podróże służbowe. Kolega SP3EAX osobiście przywozi i odbiera karty na swój koszt z CB. Należą się tym Kolegom słowa podziękowania.

Oczywiście nic nie jest idealne. Także w Centralnym Biurze są popełniane błędy. Wiadomo o tym Kolegom pełniącym funkcje Okręgowych QSL Managerów.

Wszystkim SP HAMS życzymy sukcesów i do usłyszenia w eterze.

**Zespół
Centralnego Biura QSL PZK**

Wysyłka kart QSL do odbiorców krajowych w pierwszych półroczach lat 2001-2005



➔ ze str. 1 hobby. Pierwszym krokiem, jaki trzeba zrobić, to spotkanie krótkofalarskie np. w terenowym QTH. Jeżeli jeszcze przyprowdzi się swoje piękniejsze połowy, to sukces murowany. Panie zajmą się przygotowaniem grilla i na pewno znajdą wspólny temat podczas tej czynności, natomiast część męska zajmie się spokojną wymianą informacji o najnowszych nowinkach technicznych lub aktualnych problemach sprzętowo-antennowych. Oczywiście tak czy owak przebywając na co dzień w domu w towarzystwie mocno zaangażowanego nadawcy też w jakiś sposób może to wpłynąć na zainteresowanie się (lub nie) krótkofalarstwem. Zresztą każdy sposób jest dobry, oby tylko nie był wdrażany na siłę.

Z poczynionych ostatnio obserwacji można zauważyć, że krótkofalarstwo rodzinne zaczyna się reaktywować. Oczywiście w większości przypadków to on zdaje jako pierwszy egzamin i uzyskuje licencję, a potem różnymi sposobami stara się namówić ją do pójścia na kurs i zdanie egzaminu. Jednym z przekonujących argumentów jest „zobacz - możemy sobie porozmawiać przez przemiennik, jak będę jeździł po mieście”. Potem często namawia się najbliższych znajomych, z którymi kiedyś rozmawiało się często na paśmie obywatelskim, i łańcuszek zaczyna się powoli rozrastać. Bardzo szybko wciągają się dzieci. Trzeba umiejętnie zainspirować takiego młodego człowieka, aby nie stało się to dla niego przymusem „bo mama

i tata już są krótkofalowcami”. Dzieci są świetnymi obserwatorami i pojętymi uczniami i propozycja zostania nasłuchowcem oraz posiadanie własnego znaku daje często pozytywny efekt. Oczywiście nie można na tym zakończyć - „masz znaczek, jesteś nasłuchowcem”. W grupie dzieci w wieku 7-10 lat najlepszą formą zainteresowania jest radioorientacja, czyli popularne „łowcy na lisa”. Nawet na niewielkiej przestrzeni można już z taką grupą zrobić minizawody. Problem jak zawsze jeden - brak podstawowego sprzętu. Potem już śmiało możemy zachęcić do zrobienia pierwszego QSO lub zapisania pierwszych nasłuchów podczas pracy taty lub mamy na paśmie. Jest też i odwrotnie, czyli dzieci wciągają do krótkofalarstwa rodzica i na egzaminie pojawiają się już razem. Bywa też tak, że gdy syn przystępuje do egzaminu, tata „odkurza” swoją licencję i rodzina krótkofalarska gotowa. Problem zaczyna się w zasadzie, jak już oboje mają licencję, ale sprzęt jest jeden. A tu przychodzi chęć zrobienia kilku QSO lub wystartowania w zawodach. Łączność może zrobić z daną stacją - jedno po drugim, a w zawodach trzeba po prostu podzielić czas zawodów na pół. Oczywiście na pewno trudniej jest wtedy zrobić jakiś wynik.

W popularyzacji rodzinnego krótkofalarstwa na pewno dużą rolę odgrywa coroczny Memoriał SP5ZA. Startujące stacje rodzinne „Małe Rodziny” i „Duże Rodziny” są odpowiednio punktowane. Panie, które niezbyt często pojawiają się na pasmach amatorskich, mogą spróbować swoich sił w zawodach „Dzień Kobiet” i Maratonie. Trzeba przyznać, że „branie” takiej stacji z obsługą XL czy XYL jest duże.

Poczynione obserwacje nie są jakimś złotym środkiem na rodzinne uprawianie krótkofalarstwa. Jednak staje się jakimś sposobem na spędzenie czasu i rozwijania rodzinnego hobby. A może podzielił się swoim doświadczeniem same Rodziny krótkofalarskie? Miło by było opublikować wspomnienia rodzinne i SP5YL, i Krzysztofa SP5HS, Bożenki SP9MAT i Andrzeja SP9MAT, Marioli SQ3SLD i Roberta SP3SLD, i pozostałych rodzin. Czekamy...

Wiesław SQ5ABG

SP2PI QSL Servis

Członkowie PZK zainteresowani otrzymaniem karty QSL SN0HQ za rok 2005 proszeni są o wysłanie za pośrednictwem Okręgowego Biura QSL SP2 swoich kart QSL z wykazem tych łączności, które mają być potwierdzone. Wykaz łączności do potwierdzenia można również wysłać e-mailem na adres sp2pi@tvk.torun.pl. Zainteresowani, którzy nie należą do PZK, mogą otrzymać karty SN0HQ po nadesłaniu swojej kart wraz z SASE na adres: SP2PI, Matejki 56/39, 87-100 Toruń.

Jurek SP2PI

Lipiany 2005



Lipiany 2005. Na gitarze gra Roman Leżański, dyrektor URTiP w Szczecinie

To było już 20., a więc jubileuszowe spotkanie krótkofalowców w Lipianach na Pomorzu Zachodnim. Lipiany są ładnym niewielkim miasteczkiem. Jadąc przez miasto, mija się dwie XV-wieczne baszty, które jedną „nogą” stoją na środku drogi. Jedyny w swoim rodzaju widok. Samo miasteczko jest spokojne, dobrze zagospodarowane i bardzo czyste. Widać w nim rękę gospodarza, a właściwie gospodyni. Bo miastem od 11 lat rządzi pani burmistrz Bożena Iwasiuk. Piknik eteryczny organizowany od 20 lat przez Bronka SP1RWU oraz jego rodzinę i kilku lipiańskich krótkofalowców na stałe wpisał się do kalendarza imprez odbywających się na obszarze działania Zachodniopomorskiego OT PZK. Zresztą piknik odbywał się już i na prywatnej posesji jednego z nich (SP1RWN). Ale to było 4 lata temu. Tegoroczne spotkanie zostało zorganizowane na terenie przyległym do motelu „Hangar” na byłej przystani żeglarskiej. Miejsce bardzo ładne, z dostępem do jeziora, co było dość ważne dla

niektórych uczestników, w tym dla piszącego te słowa również. Wyjazd był dla mnie typowo rekreacyjnym i pomimo załatwiania ważnych dla PZK spraw nie był to pobyt służbowy.

Ważnym elementem było ponaddwugodzinne spotkanie z panią burmistrzem. Temat to lokum dla radioklubu SP1KZO oraz miej-

sce dla przemiennika SR1LI (145,625). Na razie otrzymaliśmy propozycje pomieszczeń dla klubu w budynku przedszkola oraz zapewnienie, że znajdzie się w najbliższym czasie odpowiedni dach dla przemiennika. Drugi temat do zapobiegania skutkom katastrof, co może mieć znaczenie ze względu na położenie Lipian przy bardzo ruchliwej szosie Szczecin-Gorzów Wlkp. Ok. godziny 14.00 dołączył do nas starosta powiatu pyrzyckiego Władysław Dusza, a zaraz po nim Roman Leżański, dyrektor Zachodniopomorskiego Oddziału URTiP i to w towarzystwie wiceprezes PZK Ewy SP1LOS.

Cała impreza trwała do późnych godzin nocnych, a przewinęło się przez Lipiany ponad 100 osób. Wszystko było dopilnowane, a Broniek SP1RWU swym gospodarskim okiem doglądał całosci. Oby takich i podobnych spotkań, jak widać nie tylko integracyjnych, było jak najwięcej.

Piotr SP2JMR

Roman Rosołowski SP2UT

Urodził się 12 listopada 1919 roku. Mając 16 lat, wstępuje do Szkoły Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich. Po trzyletniej nauce kończy szkołę jako radiotelegrafista. W 1939 roku bierze udział w kampanii wrześniowej jako strzelec - radiotelegrafista 212. Eskadry Bombowej. W połowie września jego samolot z powodu braku paliwa ląduje na terytorium wroga. Wraz z załogą dostaje się do niewoli, w której przebywa do lutego 1945 roku, kiedy zostaje oswobodzony przez armię amerykańską. Wraca do Polski w 1946 roku i podejmuje ➔



QSL z 1994 r.



QSL SP2UT z 1994 r.

pracę w PLL LOT. W 1954 roku powraca do Bydgoszczy. Do pracy szkoleniowej w klubie LPŻ włącza się za namową szkolnego kolegi - krótkofalowca Francisza Prętkiego SP2BA. Szkoli telegrafistów na kursach dla przedpoborowych. Zostaje też członkiem Zarządu Miejskiego LPŻ i kierownikiem radioklubu SP2KAE. W 1958 roku otrzymuje licencję i znak SP2UT. W eterze na KF pracuje tylko i wyłącznie telegrafia, biorąc aktywny udział w zawodach krajowych i międzynarodowych. Zostaje zawodnikiem, a później sędzią wieloboju łączności. Działa w Zarządzie Wojewódzkim PZK, gdzie pełnił funkcje kierownika biura. W okresie stanu wojennego zawieszona jest działalność. Po

jego zniesieniu nie podejmuje pracy w eterze ze względów rodzinnych. Dopiero kilka lat po śmierci żony za namową Bolesława Krzymina SP2ESH i Piotra SP2JMR wznawia pracę w eterze na KF, ale woła CW oraz na FM na UKF.

W 1994 roku Roman Rosołowski jest jedną z poszukiwanych stacji w związku z wydawanym dyplomem „70-lecie 4 PL” (Czwartego Pułku Lotniczego). Można było go w tym czasie usłyszeć chyba po raz pierwszy pracującego na SSB.

Roman SP2UT pomimo ogromnych kłopotów ze wzrokiem jest w dalszym ciągu aktywnym krótkofalowcem. I nadal pracuje na kluczu sztorcowym.

Opracowano na podstawie relacji SP2FHS z KP nr 12/94 de SQ5ABG

SQ5IRJ Maksym w Sri Lance



Grupa uczestników akcji humanitarnej w Sri Lance

W lipcu tego roku w Sri Lance przebywała ekipa Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, której zadaniem było dopilnowanie, aby dary zebrane z aukcji pieniężnej na Allegro dotarły do miejsca przeznaczenia. W 8-osobowej ekipie był też nasz Kolega, Maksym Wojcieszek SQ5IRJ - Naczelnik Grupy Ratownictwa Przedmedycznego i Łączności AmRAT, która działa w strukturze Praskiego OT PZK. Sprzęt zapakowany w kontenery dostarczony został drogą morską. Najgorsza była sprawa z rozładunkiem i przejścia z miejscową machiną biurokratyczną oraz dokładna kontrola przez wojsko, bowiem zdarzało się, że w kontenerach przesyłane były rozłożone na części helikoptery i inny sprzęt wojskowy dla Tamijskich Tygrysów. Po tych perypetiach

sprzęt został rozwieszony do miejsca przeznaczenia: Batticalola, Kokkadichchola, Kolombo, Karapitya. WOŚ była jedną organizacją pozarządową, a Maksym jedynym krótkofalowcem polskim, którzy tak skrupulatnie dopilnowali dystrybucji swoich darów. Dzięki temu dotarli w miejsca, które były bardzo sceptyczne co do możliwości otrzymania jakiegokolwiek pomocy. Urządzenia z serduszkami Orkiestry trafiły nawet na tereny kontrolowane przez Tamijskich Tygrysów, gdzie uderzył nas katastrofalny stan i kompletny brak wyposażenia szpitala. Dużo miejsca tej pomocy poświęciły gazety i miejscowe media. Więcej informacji na stronie: <http://www.wosp.org.pl/fundacja/news.php?id=2484&p=1>

Inf. własna SQ5ABG

IARU HF World Championship 2005

W dniach 9 i 10 lipca 2005 odbyła się kolejna edycja zawodów IARU HF World Championship 2005. Tradycyjnie, jak co roku, w zawodach wzięła udział stacja SN0HQ, reprezentująca Polski Związek Krótkofalowców.



W bieżącym roku znów miał miejsce kolejny skok technologiczny w obsłudze zawodów. Po ubiegłorocznym sukcesie połączenia w rozległą sieć komputerową, ale też w celu wyeliminowania pewnych wad, w zespole SN0HQ podjęto decyzję zakupu licencji na użytkowanie programu WriteLog. Ponieważ do tej pory przez wiele lat stosowany był program CT, operatorzy musieli opanować bezbłędnie obsługę nowego programu oraz pozbyć się nawyków z poprzedniego. Ponadto w celu wybrania i opracowania nowej strategii pracy całego zespołu ze względu na możliwości nowego programu, próby z programem WriteLog rozpoczęły się ponad pół roku przed terminem zawodów.

Przez wiele miesięcy operatorzy SN0HQ testowali różne warianty. Siłą napędową wszystkich prób był Kazik SP2FAX. Aby jak najbardziej niezależnie się od wyłączeń, zapewnić komunikację oraz obsłużyć dużą liczbę kilkudziesięciu zalogowanych komputerów, zainstalowano 3 serwery. Koncepcja całości pracy, opracowanie organizacyjnej sieci komputerowej oraz administracja całości sieci to dzieło Artura SP5QA.

Codzienny nadzór techniczny i administrowanie siecią pełnił Zygmunt SP5ELA.

W czasie spotkania organizacyjnego w Nowej Soli w Klubie SP3KEY, w dniach 21-22 maja 2005, przyjęto minimalną możliwą do eksploatacji konfigurację komputera: praca pod systemem operacyjnym Windows XP lub 2000, RAM 256 MB, procesor 500MHz. Spowodowało to konieczność dokonania następnych (nieplanowanych) inwestycji przez wielu operatorów SN0HQ. Na tym spotkaniu w SP3KEY przyjęto całą koncepcję i organizację pracy całości zespołu SN0HQ na czas zawodów. Przyjęto następujące stacje główne:

Stacja, lokalizacja	Pasma	Emisja
SP7GIQ, Kopyść	160	CW
SP6CZ, Legnica	160	SSB
SP8BRQ, Budziwuj	80	CW
SP4MPG, Olsztyn	80	SSB
SP6RZ, Zgorzelec	40	CW
SP6IXF, Machnice	40	SSB
SP7GIQ, Kopyść	20	CW
SP2FAX, Kołaczkowo	20	SSB
SP4Z, Łapy	15	CW
SP3GEM, Siedlemin	15	SSB
SP3KEY, Nowa Sól	10	CW
SP5XV/1, Darłowo	10	SSB

Wykaz stacji rezerwowych: SP6AEG, SQ8JLA, SP7JQQ, SP9QMP, SP7SP, SP6T i SP5ZCC

Wyniki zgłoszone przez poszczególne zespoły są dla nas obiecujące. W tym roku uzyskaliśmy jeden z najlepszych mnożników. Wyniki nasze są o tyle niepewne, że w czasie zawodów przeszły przez kraj od wschodu na zachód silne burze, które wymusiły wyłączenie wielu stacji głównych i konieczność przekazania pracy do stacji rezerwowych. Czekamy więc na oficjalne ogłoszenie wyników przez organizatora.

Bogdan SP3IQ

Imienny wykaz operatorów stacji SN0HQ:

01. Krzysztof SP1DID	20. Marek SP4MPB	39. Janusz SP6IXF	58. Adam SP8RX
02. Bartek SP1EK	21. Mirosław SP4MPG	40. Marian SP6M	59. Piotr SP9QMP
03. Zbigniew SP1OT	22. Andrzej SP4R	41. Roman SP6RZ	60. Tomasz SP9QZT
04. Dariusz SP2BZ	23. Wiesław SP4Z	42. Tomek SP6T	61. Józef SP6TGD
05. Kazik SP2FAX	24. Bartosz SP4ZO	43. Krzysztof SP7GIQ	62. Wojtek SP9W
06. Sławomir SP2JMB	25. Zygmunt SP5ELA	44. Jarosław SP7JQQ	63. Staszek SP9XCXN
07. Tomek SP3DWO	26. Donata SP5SHK	45. Krzysztof SP7MTF	64. Zdzisław SQ3A
08. Jerzy SP3GEM	27. Janusz SP5JJK	46. Andrzej SP7NJK	65. Marek SQ3JPM
09. Staszek SP3HRN	28. Krzysztof SP5KP	47. Paweł SP7SP	66. Rafał SQ6ELV
10. Bogdan SP3IQ	29. Jacek SP5OXJ	48. Przemek SP7VC	67. Maciej SQ6MS
11. Janusz SP3J	30. Artur SP5QA	49. Jarosław SP8ATI	68. Tomek SQ6TQM
12. Bogdan SP3RBR	31. Tomek SP5UAF	50. Andrzej SP8BRQ	69. Dariusz SQ7FPD
13. Mariusz SP3SLA	32. Robert SP5XVY	51. Jan SP8FHK	70. Jakub SQ8J
14. Marek SP3VT	33. Andrzej SP6AEG	52. Andrzej SP8BLK	71. Marek SQ8JLA
15. Piotr SP4DEU	34. Zbigniew SP6CZ	53. Łukasz SP8QED	72. Kornel SQ8JX
16. Jan SP4DZT	35. Józef SP6DNS	54. Łukasz SP8TJU	73. Tomek SQ9C
17. Tadeusz SP4GFG	36. Włodek SP6EOZ	55. Roman SP8FOW	74. Adam SQ9JKS
18. Eugeniusz SP4JQC	37. Andrzej SP6GCU	56. Edward SP9H	75. Olek SQ9UM
19. Zenek SP4JWD	38. Wiesław SP6HEQ	57. Wojtek SP9P	76. Roman US5WDX